



22 września odbyła się ogólnopolskiej manifestacja Związku Nauczycielstwa Polskiego i OPZZ w Warszawie.

Protestujący przemaszerowali ulicami Stolicy pod hasłami:

MAMY DOŚĆ:

NISKICH ZAROBKÓW

W wielu szkołach i przedszkolach w Polsce brakuje nauczycieli. Z pracy odchodzą doświadczeni nauczyciele z powodu:

-chaosu wywołanego reformą Anny Zalewskiej,

-niekorzystnych zmian w statusie i awansie zawodowym,

-niskich zarobków.

Z nowymi obowiązkami nakładanymi na nauczycieli i pracowników niepedagogicznych nie idą w parze godne płace. Tegoroczna podwyżka wynosząca od 87 do 117 zł netto nie poprawiła sytuacji finansowej pedagogów. W dalszym ciągu płace zasadnicze w oświacie są bardzo niskie: stażysta może liczyć na 1751 zł netto, a dyplomowany na 2377 zł netto.

Nauczyciele budują przyszłość naszego kraju. Jak wynika z najnowszego sondażu "Dziennika Gazety Prawnej", według Polek i Polaków, nauczyciele są największym atutem naszej edukacji!

Pensje nauczycieli muszą wzrosnąć. Realnie, a nie symbolicznie! Teraz!

Domagamy się podwyżek na poziomie 1000 zł!

ZŁEGO MINISTRA EDUKACJI

Krytycznie oceniamy szefową MEN za pozorowanie dialogu, składanie deklaracji bez pokrycia i manipulowanie informacjami. Anna Zalewska mówiła przecież, że:

- dzieci nie zauważą różnicy,
- nikt z powodu reformy nie straci pracy,
- podwójnego rocznika nie będzie, bo liczba dzieci się nie zmieniła.

Anna Zalewska jest twarzą złej zmiany w edukacji. Jest odpowiedzialna za chaos organizacyjny i kadrowy w oświacie. W wyniku jej reformy pogorszyły się:

warunki pracy w szkołach

Anna Zalewska zlikwidowała nauczycielskie uprawnienia, ograniczyła dostęp do urlopów zdrowotnych, wydłużyła awans zawodowy i możliwość uzyskania wyższych zarobków, wprowadziła permanentną ocenę pracy;

warunki nauki w szkołach

Z powodu reformy ośmioletnie szkoły podstawowe są przepełnione, nauka na zmiany zaczęła się w małych miejscowościach, a lekcje kończą się nawet o godz. 18.00. Jak wynika z Raportu Rzecznika Praw Dziecka, uczniowie klas siódmych są przemęczeni i zestresowani.

Za ten stan rzeczy odpowiedzialna jest Anna Zalewska.

Domagamy się dymisji Anny Zalewskiej!

Chcemy godnie zarabiać! Teraz!

Żądamy podwyżek na poziomie 1000 zł oraz dymisji Anny Zalewskiej!

Źródło: strona ZG ZNP